

## **Ks. Stanisław Zimniak SDB: Etap salezjański w życiu i działalności Sługi Bożego ks. Augusta kard. Hlonda**

Naturalnie fakt studiowania na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim był praktycznie dla Hlonda pierwszym kontaktem z prawdziwą uczelnią. Podczas studiów rzymskich kształtuje się umiłowanie Hlonda do tomizmu, którego stał się gorliwym krzewicielem jako prymas, organizując w 1934 r. w Poznaniu Międzynarodowy Kongres Tomistyczny – pisze ks. Stanisław Zimniak SDB w „Teologii Politycznej Co Tydzień”: „August Hlond. Kościół pomiędzy epokami”.

„Hlond to dusza wybrana, która bez wzbudzania zazdrości wznieca podziw i pobudza innych do dobrego czynu”  
(ks. Inspektor Emanuel Manassero SDB, list 29.10.1897r.)

August Józef Hlond jest protagonistą – w pełnym tego słowa znaczeniu – nie tylko Dzieła Ks. Bosco w Polsce, ale i daleko poza jej granicami[1]. Życiorys Hlonda jest niesamowicie bogaty. Nie sposób przedstawić go na kilku stronniczkach. Hlond jest najbardziej znaną postacią pośród polskich hierarchów w Europie i poza nią w pierwszej połowie XX wieku[2]. W raporcie tajnej policji faszystowskich Włoch z 1938

czytamy, m.in.: „Prymas Polski jest niewątpliwie najbardziej wpływowym Kardynałem (w Kurii Rzymskiej) pośród obcokrajowców. I gdyby jutro miały być wybrany papież pochodzenia nie włoskiego, z pewnością na Niego padłby wybór. Wywodzi się z Pobożnego Towarzystwa Ks. Bosco i cała jego niezmiernie bogata kultura jest czysto rzymska albo łacińska. Salezianie są dumni z tego wielkiego Wychowanka i Opiekuna, ponieważ jest powszechnie znany jego wpływ w całej Europie[3].

Życie i działalność Sł. Bożego ks. Augusta kard. Hlonda można podzielić na trzy etapy. Jest to wielkie uproszczenie, niemniej praktyczne. Pierwszy etap jest to okres „salezjański”, obejmujący lata 1896-1922; drugi „śląski”: to lata 1922-1926 i trzeci „prymasowski”: 1926-1948.

Syn ziemi śląskiej urodził się 5 lipca 1881 roku w Brzęczkowicach (obecnie dzielnica Mysłowic na Górnym Śląsku) a zmarł 22 października 1948 roku w Warszawie[4].

## **Etap salezjański**

W wieku dwunastu lat Hlond udał się razem z, o dwa lata starszym, bratem Ignacym do Turynu, aby u Ks. Bosco kształtować się na „buon cristiano e buon cittadino” [5]. Bracia pod koniec października 1893 r. zostali przyjęci w salezjańskim domu Valsalice (wówczas przedmieście stolicy Piemontu), gdzie znajdowały się w tym czasie doczesne szczątki Założyciela salezjanów. Dom ten był także pełen wspomnień po zmarłym w kwietniu w opinii świętości wielkim rodaku salezjaninie ks. Augustcie księciu Czartoryskim. August porwany świeżością,

dynamicznością i uniwersalnością charyzmatu niedawno zmarłego Turyńskiego Apostoła Młodzieży zdecydował się wstąpić do Zgromadzenia Salezjańskiego. Roczny nowicjat w Foglizzo, niewielkiej piemonckiej miejscowości, zakończył złożeniem ślubów zakonnych wieczystych 3 października 1897 roku na ręce przełożonego generalnego ks. Michała Rua. W uznaniu jego wybitnych zdolności przełożeni wysłali młodego Augusta do Rzymu, aby w *Collegium Romanum* (dziś Papieski Uniwersytet Gregoriański) mógł podjąć studia filozoficzne.

*Trudna sytuacja personalna w zaledwie erygowanym salezjańskim zakładzie w Oświęcimiu stała się głównym powodem tego, że August, po złożonym w lipcu 1900 roku egzaminie doktorskim z filozofii, nie mógł podjąć regularnych studiów z teologii w Rzymie*

Czas studiów rzymskich (1897-1900) był dla Hlonda kolejnym okresem pogłębienia i uniwersalizacji powołania salezjańskiego, tym razem w „kolebce” Kościoła Powszechnego. Naturalnie fakt studiowania na Papieskim

Uniwersytecie Gregoriańskim był praktycznie dla Hlonda pierwszym kontaktem z prawdziwą uczelnią. Podczas studiów rzymskich kształtuje się umiłowanie Hlonda do tomizmu, którego stał się gorliwym krzewicielem jako prymas, organizując w 1934 r. w Poznaniu Międzynarodowy Kongres Tomistyczny. Dla Augusta szczególnym przeżyciem była bliskość Watykanu, gdzie jak pisze, „przebywa Ojciec

chrześcijaństwa, tu jego stolica, tu ześrodkowuje się wszystko, co jest najdroższym, co zawsze będzie najświętszym dla każdego prawego, Boga i Kościół Chrystusa szczerze miłującego katolika”[6].

Trudna sytuacja personalna w zaledwie erygowanym salezjańskim zakładzie w Oświęcimiu stała się głównym powodem tego, że August, po złożonym w lipcu 1900 roku egzaminie doktorskim z filozofii, nie mógł podjąć regularnych studiów z teologii w Rzymie. W Oświęcimiu czekała na niego trudna zaprawa. Zresztą sam to przeczuwał, pisząc w liście do ks. Barberisa: „Słyszałem, że wreszcie przybył ks. Manassero [dyrektor zakładu, SZ] i że odprawia rekolekcje na Valsalice. Proszę mu łaskawie powiedzieć, że ja idę do Oświęcimia z jak najlepszymi zamiarami, i pragnieniem poświęcenia i bezgranicznego oddania się pracy”[7]. Pięcioletni okres oświęcimski to czas wyjątkowej pracy w charakterze nauczyciela, asystenta, sekretarza dyrektora zakładu, kierownika chóru i orkiestry.

*Z wielkim rozmachem zorganizował uroczyste poświęcenie oratorium i kaplicy 15 grudnia tego roku i zatroszczył się o to, aby o tym się rozprawiło w lokalnej społeczności*

Zadaniem najbardziej pracowitym dla Augusta w tych latach była praca redaktorska polskiej edycji „Bollettino Salesiano”, czyli „Wiadomości Salezyjańskich”.

Bardzo często Hlond do późnych godzin nocnych tłumaczył artykuły z języka włoskiego na język polski, aby periodyk salezjański mógł punktualnie dotrzeć do czytelników. Pragnął jako redaktor dać odbiorcy

wgląd w pulsujące i dynamicznie rozwijające się życie salezjańskie w całym świecie, i poczucie wzrastania w duchu powszechności misji salezjańskiej. To zadanie redaktorskie było jednym z największych osiągnięć Hlonda: dodatkowo nie tylko zachował periodyk od plajty, lecz spotęgował nakład. Hlond prowadził redakcję praktycznie aż do momentu przeniesienia na placówkę do Wiednia.

Święcenia kapłańskie przyjął kleryk August z rąk bpa Anatola Nowaka dnia 23 września 1905 w Krakowie. W październiku został posłany do królewskiego miasta jako kapelan w „Schronisku im. Księcia A. Lubomirskiego”, podejmując jednocześnie studia na Wydziale Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jego krakowski pobyt naznaczony był także kłopotami zdrowotnymi. August cierpiał na dokuczliwą chorobę oczu i musiał się poddać operacji w jednym ze szpitali wiedeńskich w marcu 1907 roku. W tym okresie zaczął gromadzić materiał do życiorysu ks. Augusta księcia Czartoryskiego, konsultując miejscowe, rodzinne, stosunkowo bogate archiwum.

Latem 1907 roku dał początek dziełu Ks. Bosco w Przemyślu, stając się tym samym protagonistą salezjańskiego apostolatu w mieście[8]. Wykazał nieprzeciętną zdolność rozpropagandowywania każdej inicjatywy wychowawczej, jaka miała miejsce w skromnym domku. Już jesienią w Przemyślu salezianie byli popularni. Z wielkim rozmachem zorganizował uroczyste poświęcenie oratorium i kaplicy 15 grudnia tego roku i zatroszczył się o to, aby o tym się rozprawiało w lokalnej społeczności. Nadal też kontynuował redakcję „Wiadomości Salezjańskich”. Ówczesny Inspektor (Prowincjał) ks. Emanuel Manassero, po zwizytowaniu w 1908 r., tej początkującej placówki, w dwóch wymownych słowach ocenił jego pracę: „Jest skarbem”[9].

*Wtedy to w kręgach  
uczestników jego nazwisko  
krążyło jako możliwa  
kandydatura na stanowisko  
radcy generalnego*

Z Przemyśla, latem 1909 roku, Hlond został skierowany do Wiednia, aby tam stać się protagonistą dzieła salezjańskiego.

Dzięki niemu w

stolicy Austrii – dodajmy w krajach niemieckojęzycznych – powstał pierwszy przykładowy i promieniujący ośrodek apostolatu salezjańskiego[10]. W ramach tego instytutu w krótkim czasie Hlond otworzył, m.in., trzy sekcje, które tworzyły centrum młodzieżowe, w terminologii salezjańskiej zwane oratorium. Były to: Dom Dziecka – Salesianum (Knabenheim – Salesianum); Dom Młodzieży Księdza Bosco (Jugendheim Don Bosco); Związek Młodych im. Jana Bosco (Jugendverein Johannes Bosco). I tak w roku 1919 wszystkich uczęszczających w sposób regularny było 646. Natomiast liczba zapisanych chłopców, według niektórych źródeł, była bardzo wysoka, bo aż 1268. Ks. Hlond wyszedł z inicjatywą utworzenia w 1913 roku Wiedeńskiego Związku Ratowania Młodzieży im. Księdza Bosco (*Wiener Jugendrettungs-Verein Don Bosco*). Wspomnę też, że w roku 1912 otworzył Niższe Prywatne Gimnazjum. W tym samym czasie Hlond założył Stowarzyszenie Pomocników Salezjańskich. Dla kobiet, oprócz tradycyjnej Sodalicji Mariańskiej, założył w 1915 roku oddzielną sekcję pod wezwaniem „*Naszej Kochanej Maryi Wspomożenia Wiernych*” (U.L. Frau Maria, Hilfe der Christen)[11].

Przy ocenie wymiaru i odgłosu społecznego apostolskiej działalności ks. Hlonda nie można pominąć faktu jego aż trzykrotnego odznaczenia przez władze cywilne. Po raz pierwszy został odznaczony przez

arcyksięcia Austrii Franza Salvatora dnia 10 styczeń 1916: „*das Ehrenzeichen 2ter Klasse vom Roten Kreuz mit der Kriegsdekoration*” za szczególne zasługi położone na polu troski o zdrowie (młodzieży). Natomiast 5 maja 1918 cesarz Austrii-Węgier Karol I (1887-1922), wyróżnił go Krzyżem Wojennym 2-Klasy za zasługi na polu działalności cywilnej (*das Kriegskreuz für Zivilverdienste Zweiter Klasse*). W rok później władze miejskie Wiednia, dokładnie 13 marca, przyznały mu Żelazny Medal Salvatora (*Eiserne Salvator Medaillen*) za dzieła pomocy w czasie wojny.

W jego bogaty życiorys wiedeński wpisało się aktywne uczestnictwo w Kapitułe Generalnej Zgromadzenia Salezjańskiego. Wziął w niej udział w 1910 roku jako delegat Inspektorii Austro-Węgierskiej. I był pierwszym Polakiem, który brał udział w tak ważnym wydarzeniu dla Zgromadzenia Salezjańskiego. Został wybrany na sekretarza kapituły. Dodam, że kolejny raz, w roku 1922, Hlond uczestniczył już jako przełożony Inspektorii Niemiecko-Węgierskiej. Wtedy to w kręgach uczestników jego nazwisko krążyło jako możliwa kandydatura na stanowisko radcy generalnego.

*Hlond zorganizował ośrodek młodzieżowy w Eggenberg, niewielkiej miejscowości usytuowanej na przedmieściu Graz, zamieszkałej głównie przez robotników, pracujących w miejscowych hutach*

Niebywale bogata i fundamentalna jest działalność Hlonda dla rozwoju Zgromadzenia Salezjańskiego w Europie Środkowej jako pierwszego przełożonego, powstałej w 1919

roku, Inspektorii Niemiecko-Węgierskiej Aniołów Stróżów z siedzibą w Wiedniu. Na nowo mianowanego przełożonego czekała delikatna posługa przewodzenia wspólnocie nowej Inspektorii, liczącej 151. członków, a wśród nich: 59 księży, 6 koadiutorów, 56 kleryków i 30 nowicjuszków[12]. Do Inspektorii należało wówczas 12 placówek, a mianowicie: Bamberg, Freyung, Graz, Monachium, Nyergesújfalú, Passau, Szentkereszt, Unterwaltersdorf, Würzburg oraz trzy placówki w Wiedniu. Ta nowa odpowiedzialność dała ks. Hlondowi możliwość poznania jeszcze głębiej rzeczywistości kościelnej, społeczno-politycznej i kulturalnej Niemiec, Austrii i Węgier[13]. I było to kolejne doświadczenie rzeczywistości kościelnej w wielu krajach europejskich. Doświadczenie, z którego Hlond będzie czerpał umiejętnie jako Prymas Polski.

Tutaj pragnę tylko wspomnieć niektóre fundacje. I tak w roku 1921 Hlond otworzył dom w Fulpmes (Austria). Przejął, mniej więcej w tym samym czasie, budynki poklasztorne w Ensdorf w Bawarii, gdzie erygował nowicjat dla kandydatów niemieckojęzycznych. Odważną decyzją było otwarcie pensjonatu dla czeladników w Essen[14], jednym z najważniejszych ośrodków przemysłowych w Niemczech. Hlond prowadził także rozmowy, aby otworzyć placówkę w Berlinie, które jednak nie zostały wówczas sfinalizowane z powodów politycznych. Hlond zorganizował ośrodek młodzieżowy w Eggenberg, niewielkiej miejscowości usytuowanej na przedmieściu Graz, zamieszkałej głównie przez robotników, pracujących w miejscowych hutach. Inny projekt, któremu dał początek ks. Hlond, to zakup terenu o powierzchni 15.000 m<sup>2</sup> w stolicy Węgier, w Budapeszcie, pod budowę oratorium, a w przyszłości także szkoły rzemiosł. W maju 1922, podczas wizyty u przełożonych wyższych, ks. inspektor przedstawił propozycję otwarcia

nowej placówki salezjańskiej w Holandii. Ta bujna działalność Hlonda została przerwana poprzez nominację na administratora apostolskiego w polskiej części Górnego Śląska.

Pozwolę sobie zakończyć ten „esemesowy przyczynek” tak jako go rozpocząłem – cytatem, który, zdaje się mi ujmuje celnie rolę i charakteryzuje poprawnie postać Sł. Bożego ks. Augusta kard. Hlonda. Chodzi o przekonanie o szczególnej roli w życiu Towarzystwa Salezjańskiego, Kościoła powszechnego i społeczności cywilnych, którą odegrał „syn duchowy” Ks. Bosco, kard. Hlond. Ich syntezę znajdujemy w wypowiedzi ks. Bernarda kard. Griffina, arcybiskupa Westminsteru: „Polska straciła jednego z największych synów jakich zna historia; świat – natchnionego Przewodnika; Kościół – wiernego sługę i wielkiego kapłana”[15].

*Ks. Stanisław Zimniak SDB*

---

**Ks. Stanisław Zimniak SDB** – Salezjanin, pracownik Salezjańskiego Instytutu Historycznego (Rzym).

\*\*\*

[1] Przy opracowaniu profilu biograficznego Augusta Hlonda wykorzystałem moje opracowania: *Salezjańska działalność ks. Augusta Hlonda, Prymasa Polski*, [w:] «Seminare» Poszukiwania naukowo-

pastoralne, Wyższe Seminarium Duchowne Towarzystwa Salezjańskiego: Kraków-Ląd-Łódź, 16 (2000) 465-483; *Sylwetki protagonistów salezjańskiego dzieła w Przemyślu: bł. Michał Rua, bł. August Czartoryski, św. Józef S. Pelczar i Sł. Boży August kard. Hlond*, [w:] *100 lat salezjanów w Przemyślu*. pod red. Jerzego Gocko i Kazimierza Skąłki. Wydawnictwo, druk i oprawa Poligrafia Inspektoratu Towarzystwa Salezjańskiego Kraków, Przemyśl 2007, s. 47-85

[2] Zob. Stanisław ZIMNIAK, *Prymas Polski kardynał August Hlond na forum międzynarodowym*. Wydawnictwo Salezjańskie, Roma – Warszawa 2014.

[3] Archivio Centrale dello Stato – Roma, fondo: Polizia Politica, Fascicoli personali Hlond. Rapporto – Roma 2 luglio 1938.

[4] Osobie Hlonda zostały poświęcone stosunkowo liczne studia monograficzne. Brak jednak biografii uwzględniającej zarówno jego bardzo bogatą działalność tak salezjańską jak i pasterską na stolicy biskupiej w Katowicach i następnie na stolicy prymasów Polski. Dużo cennych danych biograficznych zawierają następujące publikacje: Witold Malej, *Kardynał August Hlond Prymas Polski (1881-1948)*, Rzym 1965; Karl H. Salesny, *Kardinal August Hlond (1881-1948). Erzbischof von Gnesen-Posen und Warschau (1926-1948). Leben, soziale Lehre und Wirken*, Wien 1971 (maszynopis); S. Kosiński, *August Hlond, w: Na stolicy prymasowskiej w Gnieźnie i w Poznaniu. Szkice o prymasach Polski w okresie niewoli narodowej i w II Rzeczypospolitej*, pod red. Feliksa Lenort, Poznań 1982, ss. 319-370; J. Lis, *August Hlond 1881-1948 Prymas Polski, kardynał, działacz społeczny, pisarz*, Katowice 1987; S. WILK, *Osoba kardynała Augusta Hlonda*, w: *Ks. Kardynał August Hlond*

– *społeczny wymiar nauczania*, red. Grzegorz Polok, Katowice 2006, s. 9-26; Jerzy Pietrzak, *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945-1948*. Z przedmową Prymasa Polski Kardynała Józefa Glempa. T. 1-2. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2009.

Warto tutaj przytoczyć inne o charakterze popularnym: Bronisław Kant, *Sztygar Bożej Kopalni. Obrazki z życia Sługi Bożego ks. kardynała Augusta Hlonda salezjanina*, 4-e ed. Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 2001; Jan Konieczny, Wojciech Necel, *Sługa Boży August Hlond*, Hlondianum – Poznań 1994; Jan Konieczny, *A servizio di Dio, della Chiesa e della Patria. Il Servo di Dio Card. August Hlond (1881-1948)*, presentazione di S. Em. Card. Luigi Poggi, Roma 1999; Romana Brzezińska, *Ku Zwycięstwu*. (Collana – Victores), Apostolicum, Ząbki 2004.

Ponato odsyła się do haseł encyklopedycznych: S. Kosiński, *HLOND August SDB*, w: EK VI 1088-1090; Stanisław Zimniak, *Hlond Augusto Giuseppe*, w: Bibliotheca Sanctorum. Seconda Appendice, Città Nuova Editrice, Roma 2000, kol. 667-673; ID., *HLOND, August Josef*, w: Biographisch-Bibliographisches Kirchenlexikon, Verlag Traugott Bautz – Internet [www.buatz.de](http://www.buatz.de)

[5] Dla przedstawienia tego etapu oparłem się na mojej monograficznej pracy: *„Dusza wybrana”. Salezjański rodowód kardynała Augusta Hlonda Prymasa Polski*. 2a ed., Wydawnictwo Salezjańskie – Libreria Ateneo Salesiano, Warszawa – Rzym 2003.

[6] *Wielebny X. Redaktorze*, [w:] WS 2 (1898) 49.

[7] ASC B713, list A. Hlond-G. Barberis 26.08.1900.

[8] S. ZIMNIAK, *Sylwetki protagonistów salezjańskiego dzieła w Przemyślu: bł. Michał Rua, bł. August Czartoryski, św. Józef S. Pelczar i Sł. Boży August kard. Hlond*, [w:] *100 lat salezjanów w Przemyślu*. pod red. Jerzego Gocko i Kazimierza Skąłki. Wydawnictwo, druk i oprawa Poligrafia Inspektoratu Towarzystwa Salezjańskiego Kraków, Przemyśl 2007, s. 47-85; ID., *Salesiani di Don Bosco nella Małopolska (1892-1919)*, [w:] *Kościół na drogach historii. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Doktorowi Tadeuszowi śliwie, a cura di Józef Wołczański*. Wydawnictwo Bł. Jakuba Strzemię Archidiecezji Lwowskiej Ob. Łac. Lwów-Kraków 1999, s. 148-149.

[9] *Archivio Salesiano Centrale – Roma E 303 Rendiconti morali, Ispettorata Austriaca. Casa di Przemyśl. Rendiconto trimestrale dell'ispettore al direttore spirituale della Pia Società Salesiana pei mesi di Genn. Febb. Marzo 1908*, firmato dall'Ispettore don Manassero, Oświęcim, 22.06.1908.

[10] Wprawdzie były próby przeszczepienia dzieła salezjańskiego, jednak zakończyły się niepowodzeniem. Zob. S. ZIMNIAK, „*Dusza wybrana*”. *Salezjański rodowód kardynała Augusta Hlonda...*, s. 40-41.

[11] Odsyłam do bardzo analitycznego i świetnie udokumentowanego studium całkowicie poświęcone temu etapowi działalności Hlonda – Maria MAUL, „Der Geist Don Boscós weht in dieser Anstalt”. *Salesianische Erziehung im Salesianum Wien III von 1909 bis 1922.* (= Piccola Biblioteca dell’ISS, 25). Roma, LAS 2013.

[12] Dane te pochodzą z Elenka Generalnego Towarzystwa św. Franciszka Salezego i odzwierciedlają stan z 1 stycznia 1920 (*Elenco generale della Società di S. Francesco di Sales* 1919, p. 1\*. 67-70) i uzupełnione danymi z relacji ks. Tirone (*Archivio Salesiano Centrale – Roma* E963, lettera P. Tirone-C. Gusmano 4.11.1919).

[13] Maria Maul, *Provinzial P. Dr. Franz Xaver Niedermayer SDB (1882-1969) als „Baumeister“ des Don-Bosco-Werkes im deutschen Sprachraum. Ein Beitrag zur salesianischen Ordensgeschichte.* Linz 2009, s. 133-188.

[14] Johannes WIELGOSS, *Das Haus der Salesianer Don Boscós in Essen-Borbeck von der Gründung bis zum II. Vatikanischen Konzil.* (= Piccola Biblioteca dell’ISS, 26). Roma, LAS 2015, s. 13-18.

[15] Cyt. za Pietro RICALDONE, *Sua Eminenza Reverendissima il Card. Augusto Hlond. Lettera mortuaria,* w: *Archivio Salesiano Centrale – Roma* B713.



Dofinansowano ze środków  
Funduszu Patriotycznego



Ministerstwo  
**Kultury**  
Dziedzictwa  
Narodowego  
**i Sportu.**